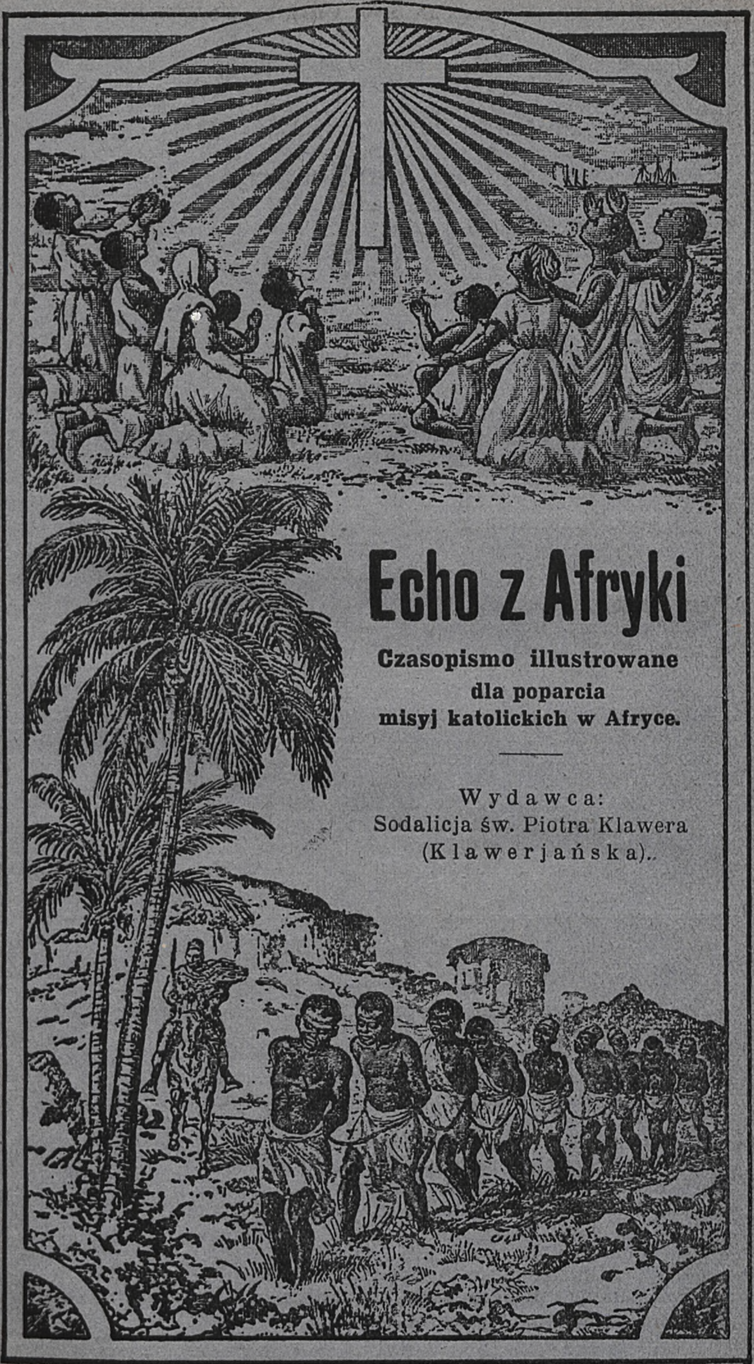
Należytość pocztowa opłacona gotówką.
Rok XXXVII. — Nr. 8. Sierpień 1929.



Echo z Afryki

**Czasopismo illustrowane
dla poparcia
misyj katolickich w Afryce.**

Wydawca:
Sodalicja św. Piotra Klawera
(Klawerjańska).

ECHO Z AFRYKI,

katolickie ilustrowane czasopismo misyjne, błogosławione przez Papieży Leona XIII, Piusa X, Benedykta XV i Piusa XI, wychodzi w języku polskim, włoskim, francuskim, hiszpańskim, angielskim, niemieckim, czeskim, słoweńskim, węgierskim i chorwackim.

WYDAWCA: Sodalicja Klawerjańska.

Cena rocznie 2.50 Złp., 2 M., 60 am. cts. Ofiary na misje afrykańskie można przesyłać do podanych poniżej filij, albo wprost do gen. Kierowniczki Sodalicji Klawerjańskiej w Rzymie: Roma (23), via dell'Olmata 16.

Cena pojedyńczego numeru 20 gr.

Adresy filij i biur Sodalicji Klawerjańskiej:

Warszawa, ul. Warecka 10 m. 5. — **Kraków,** ul. św. Marka 25. — **Poznań,** ul. Szymańskiego 6. — **Wilno,** ul. Zamkowa 19. — **Częstochowa,** ul. Panny Marji 73. — **Kielce,** p. Marja Kasperska, ul. Śniadeckiego 16 m. 8. — **Siedlce,** p. Jan Sapiecha, ul. Warszawska 10. — **Gniezno,** p. Anna Potulna, Mieczysława 1. — **Bielsko,** Piłsudskiego 7. — **Łódź,** p. Ignacy Dubas, ul. Przędzalniana 55. — **Lwów,** p. Fedaszówna, ul. Zadwórzańska 89, albo p. Berezowski Józef, ul. Kurkowa 65. — **Wrocław,** Hirschstrasse 33. — **Zug** (Szwajcarja), ul. św. Oswalda 15. — **Ameryka,** Sodality of St. Peter Claver, 3624 West Pine Blvd, **St. Louis Mo.** Adres domu głównego: **Rzym,** Sodalizio di S. Pietro Claver, Roma (23), via dell'Olmata 16.

Numer konta P. K. O.: Warszawa 1.188. — Kraków 142.248. — Poznań 200.015. — Wilno 80.954.

OFIARY NADESŁANE

w miesiącu kwietniu 1929 roku.

Na misje afrykańskie: zł. 3.162.90; dol. 19.25; lir. 18.80.
Na Msze św.: zł. 299.45; dol. 12; lir. 301.15.
Dla dotkniętych głodem: zł. 7.55.
Dla trędowatych: zł. 23.35; lir. 314.40; dol. 2.
Na wykup niewolników i podarki chrzestne: zł. 1.146.75; dol. 5.
Na adoptację czarnej Siostry: zł. 50.
Dla katechistów: zł. 562.02; dol. 11.
Na kształcenie seminarzystów: zł. 616; dol. 634.
Na „Chleb św. Antoniego": zł. 1.080.23; dol. 13.
Na Związek misyjny: zł. 48.
„Liga dzieci dla Afryki": zł. 173.23.
Na Związek mszalny: zł. 3.242.78; dol. 14.25; lir. 399.40.
Na Misje polskie w Brokenhillu: zł. 38.
Dla dzieci murzyńskich: zł. 571.14.
Na poszczególne Misje i cele: zł. 2.527.82; dol. 121; lir. 286.55.



„Żal mi tego ludu!“

(O. Abumin K., O. S. M.)

Słowa: „Żal mi tego ludu!“ wyrzekł Zbawiciel z głębi Serca, przepełnionego troską na widok ludzkości, łaknącej i pragnącej prawdy i światła, któreby ją wyprowadziły z dotychczasowych manowców, głębin i błędnych dróg. — Słowa te nie poszły na marne. Przebrzmiewają przez wszystkie wieki, gdyż Zbawiciel daje się przez ręce kapłanów swoich jako pokarm i pokrzepienie dla wszystkich ludów chrześcijańskich. Wszędzie pełno tych bujnych kłosów, by ludzie, nasyceni przez Pana w tabernakulum, nie potrzebowali łaknąć i marnieć na drodze żywota. Czy Pan osiągnął już to, czego tak gorąco pragnęło Jego Serce?

Czy Kościołowi udało się już na całym świecie, we wszystkich osiedlach ludzkich, wybudować gumna w znaczeniu eucharystycznem? Ach, więcej niż połowa ludzi jeszcze nigdy nie słyszała o tych pełnych tęsknoty słowach Zbawiciela, iż pragnie być dla wszystkich ludzi pokarmem i pokrzepieniem. Tysiące lat czekali już i czekają jeszcze poganie na wybicie godziny zbawienia. Ustaną w drodze, jeżeli wnet nie ukażą im się posłańcy Kościoła z radosną wieścią, jeźli już wkrótce w ich pustyniach nie będzie dojrzewał chleb żywota, mający zostać ich pokarmem. — Chrześcijanie Katolicy! czy nie zechcecie przyczy-

nić się do zaspokojenia gorącego pragnienia Zbawiciela, czy nie ulitujecie się nad nieszczęśliwymi poganami, oddając modlitwy wasze, ofiary, pracę i ziemskie środki na usługi Kościoła, na zbawienie pogańskiego świata Afryki?

Podziękowanie i prośba z zakątka Chikuńskiego.

(Prefektura Brokenhill)

Z listu W. O. Władysława Zabdyra, T. J.

„List ten powinien już dawno być wysłany, ile że chodzi przedewszystkiem o podziękowanie za wszelkie trudy, kłopoty, jakie Sodalicja poniosła z okazji naszego wyjazdu do Afryki. Wychodząc jednak z tego założenia, że lepiej później niż nigdy — choć późno — jednak piszę, a w ten sposób swoje pragnienie i postanowienie uskuteczniam. Dziękuję więc z całego serca za wszystko — „Bóg zapłać!" Ja dziękuję słowy, wdzięczność tę także popie-



Pogańscy chłopcy, którzy uczęszczają na naukę do Ks. Zabdyra.

ram i będę popierał modlitwami, a nagrodę prawdziwą pozostawiam najhojniejszemu Sercu, najlepszemu i sprawiedliwemu Sercu Pana Jezusa. Dla tego Serca, które pragnie wszystkich uszczęśliwić, zbawić, Sodalicja pracuje właściwie, więc niech to Serce myśli o niej, pociesza, wspiera, i nagradza — i nagrodzi jej! My przecież tylko mdłe, słabiutkie narzędzia, któremi dobry Pan Je-

zus raczy się posługiwać i rzeczywiście tyle tylko zrobimy tutaj, zdziałamy, ile łaska Boża przez nas. Dlatego dziękując dołączam prośbę tak od siebie samego, jak i od nas wszystkich i Ojców i Braci i Sióstr, by Sodalicja wspierała nas i dalej, wzięła nas jakby za przedmiot swych gorących modlitw, których tutaj bardzo nam potrzeba, bo jak powiedziałem wyżej, bez łaski Bożej nic, a zadanie tak ważne — walka o królestwo Chrystusowe, rozszerzanie jego granic, a trudne — bo od początku, od



Chłopcy i dziewczęta po bierzmowaniu.
Mgr. Wolnik (w środku); po jego prawej ręce O. Moureaux; po lewej O. Zabdyr.

podstaw samych. Mamy z królestwa szatana zrobić królestwo Boże. Ale właśnie w tem wielkość naszego zadania, zaszczyt, szczęście i radość prawdziwa ponad wszelkie inne radości.

Na modlitwy Sodalicji bardzo liczę".

Dla naszych szkół katolickich!

Wikarjat apostolski Bangweoli.

Wezwanie Biskupa Larue, ze Stowarz. OO. Białych, Wikarjusza apostolskiego, do Przyjaciół misyj.

Poważna kwestja wyłania się obecnie w Wikarjacie Bangweolo; jego przyszłość katolicka jest zagrożoną z powodu finansowej niemocy, przed którą stoimy wobec projektów szkolnych cywilnej zwierzchności.

Delegowany Ojca Świętego, Biskup Hinsley, zbadał właśnie i uregulował współpracę, którą powinny dać misje katolickie zwierzchności cywilnej w urzeczywistnieniu

8*

programów szkolnych. Gdyby tu tylko chodziło o poświęcenie ze strony misjonarzy i dodanych im do pomocy krajowców, współpraca ta byłaby już z góry uskutecznioną. Ale chodzi tu oprócz tego o pokrycie wydatków tak na urządzenie i utrzymanie szkół, jak i na wynagrodzenie osób, które się poświęcą temu zadaniu. Co więcej, w kraju murzyńskim nie możemy liczyć na miłosierdzie biednych czarnych chrześcijan, gdyż szkoły nie tylko są wolne od czesnego, ale dostarczają także, i to za darmo, środków żywności, odzieży i mieszkania. Chociaż koszta te w pierwotnych krajach ograniczone są do ostateczności, wzrastają jednak do sum, które o wiele przewyższają biedne źródła Misyj w Bangweolo.

Program szkolny obejmuje w rzeczywistości następujące pozycje:

1) Szkoła normalna dla kształcenia tubylczych nauczycieli. Zaprowadzona już od stycznia 1926 r. z przeciętną liczbą 50 uczni, kosztuje rocznie około 300 funtów szterl.

2) Szkoły z internatem w każdej Misji, dla chłopców u Ojców misjonarzy, dla dziewcząt u Sióstr misjonarek. Każdy internat powinien dać schronienie przeciętnie 30 uczniom, przeznaczonym do wytworzenia wybrańców, koniecznych bądź to na potrzeby administracji i handlu, bądź też na podniesienie umysłowe i moralne ludności murzyńskiej. Posiadam sześć internatów, prawie już urządzonych u Ojców misjonarzy i trzy u Sióstr Białych, ale pozostaje jeszcze wiele do osiągnięcia pożądanego poziomu tak co do samego urządzenia, jak i co do liczby uczni. Dostarczenie tym szkołom potrzebnych funduszów przekracza możność kasy wikarjalnej. Na dziesięć przewidzianych internatów potrzebowałbym najmniej 1.200 funtów szterlingów rocznie, ale gdzież je znaleźć? A jednak, ktokolwiek ma pojęcie, co kosztuje szkoła z internatem, musi przyznać, że suma ta jest minimalną nawet w krajach murzyńskich.

3) Szkoły powszechne wiejskie, prowadzone przez czarnych nauczycieli. Są to nasze pierwsze próby na tem polu, mamy zaledwie dwie lub trzy szkoły w każdej misji, a byłoby potrzeba 15 do 20, by zaspokoić wymagania głównych ośrodków 1.520 wiosek, do których dotarło słowo Boże. Chociaż wydatek na każdą szkołę wiejską jest dziesięć razy mniejszy niż na internat, to jednak zważywszy zwiększoną ich liczbę, ostateczna suma wyniesie to samo. Takie są wymagania szkolne, które powinny być urzeczywistnione w Bangweolo. Zachodzi teraz pytanie: kto ma to wszystko zrealizować? Licząc na miłosierdzie katolików, przyjęliśmy na siebie od 1926 r. założenie szkoły

normalnej, a w 1927 r. założenie kilku internatów. Ale przeliczyliśmy nasze siły i będziemy zmuszeni może zamknąć je.

Jakie skutki pociągnęłoby to za sobą?

Najpierw ten: zaproszonoby bogate stowarzyszenia misyjne protestanckie, które nas otaczają, by zajęły nasze miejsce; potem: nawet nauczyciele cywilni, świeccy i bezwyznaniowi założyliby tutaj szkoły ateistyczne w naszych katolickich wioskach i doszliby do bram naszych siedzib. Czyż potrzebuję przedstawiać skutki nauczania szkolnego przez ludzi tego rodzaju? Trzeba za wszelką cenę nie dopuścić do tego.

Dlatego też zwracam się do Was, drodzy, oddani nam Czytelnicy, i wołam wielkim głosem: ratujcie małych czarnych braci przed grożącem im nieszczęściem. — Dajcie im możność uczęszczania do szkół katolickich, — gdzie obok wiadomości świeckich, wymaganych programem cywilnym, będą pobierali naukę naszej świętej religji katolickiej, jedynej, która uczy kochać Boga i służyć Mu, jedynej, która udziela ludziom pomocy, potrzebnej do zbawienia wiecznego i szczęścia doczesnego.

Błagam Was, **ulitujcie się nad 15.000 katolickich dzieci w Bangweolo,** nad tylu innemi, które pożądają Chrztu i pragną stać się dziećmi Bożemi. Niech dla braku kilku groszy nie zostaną wyrwane z rąk Matki, Kościoła świętego; niech nie zostaną pozbawione „powszedniego chleba“ — Pana naszego Jezusa Chrystusa w Komunji świętej!

Na świętego Wawrzyńca!

(10. sierpnia)

Tu Panie pal, tu siecz,
Byle w wieczności
Nie karał mnie już miecz
Sprawiedliwości!
Cóż ziemi łzy i ból,
Doczesne troski,
Gdy po nich Królów Król
Da pokój boski?
Cóż duszy smutek, żal,
Ach, cóż rozstanie?...
Gdy wiarę niosę w dal
W zmartwychpowstanie!
Gdy wiem, że jeno krzyż
Do chwały wiedzie,
I na tej drodze wzwyż
Chrystus na przedzie!...

Wykaz datków

rozdzielonych przez Sodalicję św. Piotra Klawera pomiędzy różne Stowarzyszenia misyjne w r. 1928.

Wikarjaty i Prefektury.

Misponarze afrykańscy (OO. Biali.)			Suma ogólna Liry
Wikarjat ap. Uaghadugu		32.597.80	
Wikarjat ap. Bamaki		34.502.—	
Prefekt. ap. Ghardaia (Sahara)		25.918.45	
Wikarjat ap. Górnego Konga		43.609.70	
Wikarjat ap. Ugandy:			
w pieniądzach	58.637.95		
700 egz. „Schemata Instructionum" w języku łacińsk.	4.396.45	63.034.40	
Wikarjat ap. Wiktorji Nyanzy		40.231.85	
Wikarjat ap. Tabory:			
w pieniądzach	23.832.70		
2200 egz. „Storia Sacra" w języku iraku	14.965.95	38.798.65	
Wikarjat ap. Tanganiki		34.711.05	
Wikarjat ap. Nyassy		35.765.—	
Wikarjat ap. Ruandy		32.169.90	
Wikarjat ap. Urundi:			
w pieniądzach	1.983.75		
15.200 modlitewników w języku kirundi	43.500.—	45.483.75	
Wikarjat ap. Bangweoli		50.489.45	
Prefektura ap. Jeziora Alberta		25.588.—	
Prefektura ap. Navrongo		14.073.25	
Dom „św. Maurycego"		1.065.—	
Kupno przedmiotów i koszta przesyłki		10.692.75	528.731.—

Kongregacja Ducha Świętego

Wikarjat ap. Senegambji		45.458.30	
Wikarjat ap. Gwinei franc.:			
w pieniądzach	35.953.65		
1300 egz. Ewangelij niedzielnych w języku kissi	3.772.90	39.676.55	
Wikarjat ap. Sierra Leony		32.162.35	
Wikarjat ap. Dolnego Nigru		30.921.90	
Wikarjat ap. Gabunu		36.662.45	
Wikarjat ap. Loango:			
w pieniądzach	46.266.50		
2000 katechizmów w języku kiwili	7.740.—	54.006.50	
Wikarjat ap. Brazzaville:			
w pieniądzach	37.837.70		
3200 katechizmów w jęz. baya	6.004.80	43.842.50	
Prefekt. ap. Ubanghi Chari		20.195.95	
Prefekt. ap. Portug Doln. Kongo (Landana)		20.410.20	
Do przeniesienia		323.336.70	528.731.—

Z przeniesienia . .		323.336.70	528.731.—
Prefekt. ap. Kubango w Angoli:			
w pieniądzach	37.111.70		
5200 egzempl. Modlitewników w języku mbundu . . .	9.574.75	46.686 45	
Misja Kunene (Huila)		21.252.55	
Misja Lunda		18.405 90	
Wikarjat ap. Zanzibaru		35.372 25	
Wikarjat ap. Diego Suarez		44 245 35	
Wikarjat ap. Majunga		36.860.35	
Wikarjat ap. Bagamoyo		37.423.—	
Wikarjat ap. Kilima Ndjaro		36.280 70	
Wikarjat ap. Kamerunu		40 097.25	
Prefekt. ap. Dolnej Katangi		25.768 05	
Prefekt. ap. Kroonstadu		27.767.80	
Kupno przedmiotów i koszta przesyłki		24 164.35	717.660.70

Lyońskie Stowarzyszenie Misyjne.

Prefekt. ap. Liberji		25.524.30	
Wikarjat ap. Wybrzeża Kości Słoniowej .		31.368.70	
Wikarjat ap. Złotego Wybrzeża		39.849.20	
Wikarjat ap. Dahomeju		33.407.20	
Wikarjat ap. Beninu		36 056.05	
Prefekt. ap. Zachodniego Nigru:			
w pieniądzach	27.497.20		
2200 katechizmów w języku ibo	7.220.—		
5200 książek do nabożeństwa w języku ibo	15 180.—	49.897.20	
Prefekt. ap. Wschodniego Nigru		25.419 35	
Wikarjat ap. Delty Nilu		10.010.35	
Wikarjat ap. Togo:			
w pieniądzach	37.021 30		
6620 książek do nabożeństwa w języku ewe	21 874 —	58.895.30	
Prefekt. ap. Korhogo		30.152 25	
Prefekt. ap. Dolnej Wolty:			
w pieniądzach	30.705.75		
5500 książek do nabożeństwa w języku ewe	18 329.95	49.035.70	
Sanatorium „La Croix"		3.000.—	
Kupno przedmiotów i koszta przesyłki		22.276.80	414.892.40

Towarzystwo Jezusowe.

Wikarjat ap. Tananarywy:			
w pieniądzach	58.200.65		
20.160 egz. Lekcyj i Ewangelij niedzielnych w języku malgaskim	20.160.—	78 360.65	
Wikarjat ap. Fianarantsoi		41.522.45	
Prefekt. ap. Salisbury		28.311 75	
Prefektura ap. Brokenhill		37.750.70	
Wikarjat ap. Kwango		31.909.35	
Kupno przedmiotów i koszta przesyłki		10.761.55	228.616.45
Do przeniesienia . .			1,889.900.55

Z przeniesienia . .			1,889.900.55

Synowie Najśw. Serca Jezusowego.

Wikarjat ap. Chartum		32.257.05	
Wikarjat ap. Bahr-el-Ghazalu:			
w pieniądzach	44.202.35		
3100 książek do nabożeństwa w języku jur	10.256.—	54.458 35	
Prefekt. ap. równikowego Nilu		60.674 90	
Prefekt. ap. Lydenburgu		26.387.80	
Prefekt ap. Bahr-el-Gebelu		38.418.10	
Dom w Rzymie		3.688.80	
Dom w Trydencie		8 —	
Kupna przedmiotów i koszta przesyłki		5.709.15	221.602.15

OO. Franciszkanie.

Wikarjat ap. Cyrenajki		9.744.95	
Misja w Górnym Egipcie		13.183.45	
Misja w Mozambiku		13 633 10	
Wikarjat ap. Rabatu		5.000.—	
Prefekt. ap. Luluy i Środk. Katangi:			
w pieniądzach	10.471.30		
4200 katechizmów w języku utchokwe	2.481.10	12.952.40	
Kupno przedmiotów i koszta przesyłki		2.819.20	57.333.10

OO. Kapucyni.

Wikarjat ap. Erytrei		42 317 50	
Wikarjat ap. Kraju Gallasów		41 274 55	
Prefekt. ap. Djibuti		10 058 50	
Prefekt. ap. Ubangi belg.		28 841.45	
Diecezja wysp Sejszelskich		13.467.45	
Wikarjat ap. Dar-es-Salamu		22.806.65	
Kupno przedmiotów i koszta przesyłki		3.029.40	161.795.50

OO. Benedyktyni.

Prefekt. ap. Lindi		28.603.95	
Prefekt. ap. Północn. Transwaalu		32.921 50	
Prefekt. ap. Katangi		15.000.—	
Wikarjat ap. Eschowe		37 487.85	
Kupno przedmiotów i koszta przesyłki		3 263.10	117.276.40

OO. Oblaci Niep. Poczęcia N. M. P.

Wikarjat ap. Windhuk.			
w pieniądzach	44.964.55		
4200 książek do nabożeństwa w języku herero	16.999.80		
4000 Katechizmu i 4000 egz. Książek do czytania w języku wazirika (reszta kosztów)	27.000.—	88.964.35	
Wikarjat ap. Natalu		36 813.65	
Wikarjat ap. Kraju Basutów:			
w pieniądzach	20.860.55		
10.200 egz. „Nowego Testamentu" w jęz. sesoto (reszta kosztów)	51.000.—	71.860.55	
Do przeniesienia . .		197.638.55	2,447.907.70

Z przeniesienia . .		197.638.55	2,447.907.70
Wikarjat ap. Kimberley		37.515.20	
Wikarjat ap. Transwaalu		30.205.70	
Kupno przedmiotów i koszta przesyłki		24.258.55	289.618.—
OO. Pallotyni.			
Prefekt. ap. Centralnego Kraju Przylądk.		30.218.45	
Koszta przesyłki		215.25	30.433.70
OO. Oblaci św. Franciszka Salezego.			
Wikarjat ap. Rzeki Orange (Pomarańcz.)		37.838.20	
Prefekt. ap. Wielkiego Kraju Namaqua:			
w pieniądzach	42.127.65		
6000 egz. śpiewników w jęz. nama	5.753.45	47.881.10	
Dom w Overbach		1.466.85	
Dom w Ried		511.10	
Kupno przedmiotów i koszta przeyłki		3.681.60	91.378.85
OO. Łazarzyści.			
Wikarjat ap. Abisynji		38.581.70	
Wikarjat ap. Fort Dauphin		35.456.60	
Misje w Prefekt. ap. Coquilhatville . . .		3.000.—	
Kupno przedmiotów i koszta przesyłki		360.60	77.398.90
Kongregacja Niep. Serca N. M. P. (Scheut)			
Wikarjat ap. Leopoldville		35.683.80	
Wikarjat ap. Konga belg.		34.231.55	
Wikarjat ap. Górnego Kassai		34.035.95	
Kupno przedmiotów i koszta przesyłki		55.65	104.006.95
Kanonicy regul. Premonstratenzi.			
Wikarjat ap. Buty		24.180.80	
Misje na Madagaskarze		5.145.50	
Koszta przesyłki		28.90	29.355.20
Kapłani Najśw. Serca Jezusowego.			
Wikarjat ap. Wodospadów Stanley'a . . .		40.517.85	
Prefekt. ap. Fumbanu:			
w pieniądzach	18.018.40		
5.200 egzempl. książki do nabożeństwa i śpiewnika w języku busz-francuskim (reszta kosztów)	25.000.—	43.018.40	
Prekt. ap. Gariepu		31.442.50	
Kupno przedmiotów i koszta przesyłki		4.923.65	119.902.40
Stowarzyszenie św. Józefa (Mill-Hill).			
Wikarjat ap. Górnego Nilu		63.386.90	
Prefektura ap. Basankusu		30.828.10	
Prefekt. ap. Buea		26.015.70	
Prefektura ap. Kawirondo:			
w pieniądzach	27.146.05		
10.000 egz. podręcznika do rachunków w języku nilotik-kawirondo	9.159.—	36.305.05	
Kupno przedmiotów i koszta przesyłki		2.732.60	159.268.35
Do przeniesienia . .			3,349.270.05

Z przeniesienia . .			3,349.270.05
OO. Monfort.			
Wikarjat ap. Shiré:			
w pieniądzach	32.363.—		
5200 egz. śpiewnika w języku kinjanya	13.008.40	45.371.40	
Misje w Prałaturze w Mozambiku		6.000.—	
Kupno przedmiotów i koszta przesyłki		4.758.70	56.130.10
Misjonarze N. M. P. „de la Salette".			
Wikarjat ap. Antsirabe		40.601.50	
Dom w Rzymie		3.048.45	
Kupno przedmiotów i koszta przesyłki		124.55	43.774.50
Misjonarze „della Consolata".			
Wikarjat ap. Nyeri		38.658.65	
Prefektura ap. Kaffy		25.677.45	
Prefektura ap. Iryngi:			
w pieniądzach	28.204.50		
4670 katechizmów w języku kiswaheli	1.868.—	30.072.50	
Wikarjat ap. Mogadiscio		14.549.—	
Prefektura ap. Meru		16.183.40	
Misje w Prałaturze Mozambiku		6.000.—	
Dom w Turynie		1.396.35	
Kupno przedmiotów i koszta przesyłki		1.334 65	133.872.—
Synowie Niep. Serca Marji.			
Wikarjat ap. Fernando-Poo:			
w pieniądzach	8.344.25		
1000 egz. katechizmu w języku kômbe	4.264.10		
1500 Ewangelij niedzielnych w języku kômbe	7.800.—	20.408.35	
Koszta przesyłki		1.236.20	21.644.55
OO. Redemptoryści.			
Prefektura ap. Matadi:			
w pieniądzach	14.499.55		
10.000 egz. Katechizmu w jęz. kikongo (reszta kosztów) .	17.750.—	32.249.55	
Kupno przedmiotów i koszta przesyłki		3.148.80	35.398.35
Misjonarze z Mariannhill.			
Wikarjat ap. Mariannhillu		21.339.45	
Misje w Prefekt. ap. Salisbury		11.263.55	
Kupno przedmiotów i koszta przesyłki		2.748.95	35.351.95
OO. Dominikanie.			
Wikarjat ap. Niangary		25.747.85	
Koszta przesyłki		347.30	26.095.15
OO. Serwici.			
Prefektura ap. Kraju Swazi		35.377.15	
Kupno przedmiotów i koszta przesyłki		3.975.60	39.352.75
Do przeniesienia . .			3,740.889.40

Z przeniesienia . .		3,740.889.40
OO. Salezjanie.		
Prefektura ap. Luapuli	26.223.10	
Kupno przedmiotów i koszta przesyłki	146.40	26.369.50
OO. św. Krzyża.		
Prefektura ap. Bondy	15.160.—	
Kupno przedmiotów	1.795.—	16.955.—
Misjonarze Serca Jezusowego.		
Prefektura ap. Coquilhatville	24.154.15	
Koszta przesyłki	77.15	24.231.30
OO. Trynitarze.		
Misje w Wikarjacie ap. Tananarywy . . .	6.174.65	
Kupno przedmiotów i koszta przesyłki	62.70	6.237.35
Bracia szkół chrześcijańskich.		
Misje w Wikarjacie ap. Tananarywy . .	7.400.—	
Koszta przesyłki	1.90	7.401.90
Koptowie katoliccy.		
Patrjarchat Koptów w Aleksandji	9.459.40	
Kupno przedmiotów i koszta przesyłki	2.264.40	11.723.80
Duchowieństwo świeckie.		
Wikarjat ap. Wsch. część Kraju Przylądk.	4.999 85	
Wikarjat ap. Zach. część Kraju Przylądk.	2.000.—	
Wikarjat ap. Mariannhill	225 —	
Koszta przesyłki	50.20	7.275.05
Białe Siostry N. M. P. Afrykańskiej. Dla 7 Misyj . .		11.689.85
Tubylcze Siostry N. M. P. Afrykańskiej. Dla 2 Misyj .		2.000.—
Siostry Dominikanki. Dla 4 Misyj		32.307.70
Siostry od Krwi Przenajdroższej. Dla 25 Misyj:		
w pieniądzach	47.918.35	
2200 egz. Naśladowania Chrystusa w języku zulu	9.710.40	57.628.75
SS. N. M. P. Królowej Apostołów. Dla 11 Misyj . . .		22.395.35
Oblatki św. Franciszka Salezego. Dla 10 Misyj . . .		30.451.75
Siostry od Opatrzności Boskiej. Dla 4 Misyj		10.123.95
Siostry św. Józefa z Cluny. Dla 7 Misyj		13.406.—
SS. Franciszkanki z Calais. Dla 3 Misyj		12.466.15
SS. Franciszkanki Misjonarki N. M. P. Dla 4 Misyj .		5.714.85
SS. Miłosierdzia z Gandawy. Dla 1 Misji		1.078.40
Pobożne Matki „della Nigrizzia". Dla 4 Misyj . . .		10.370.25
SS. Miłosierdzia św. Wincentego. Dla 3 Misyj . . .		5.649.—
SS. Pallotynki. Dla 1 Misji		3.020.95
Siostry Franciszkanki z Mill-Hill. Dla 2 Misyj . . .		7.000.—
Oblatki św. Franciszka. Dla 4 Misyj		18.929.50
SS. św. Krzyża z Menzingen. Dla 6 Misyj		6.672.60
Do przeniesienia . .		4,091.988.35

Z przeniesienia . .	4,091.988.35
Siostry „della Consolata“. Dla 2 Misyj	6.144.40
SS. Benedyktynki. Dla 4 Misyj	13.449.65
SS. Św. Rodziny i Najśw. Serca Jezusowego. Dla 1 Misji	2.000.—
Zakonnice Niepok. Poczęcia N. M. P. Dla 1 Misji. . .	4.527.60
Siostry ze Zgromadzenia Marji Reparatrix. Dla 2 Misyj	5.293.70
Siostry z Baldegg	1.113.40
Siostry Służebniczki N. M. P. Dla 1 Misji	3.150.—
Katechistki Niep. Poczęcia N. M. P. Dla 1 Misji . . .	2.000.—
Siostry Miłosierdzia. Dla 1 Misji	2.132.90
Ubogie Siostry z Nazaretu. Dla 1 Misji	1.389.—
Siostry od Ducha Świętego. Dla 1 Misji	3.268.75
Misjonarki Różańca św. Dla 1 Misji	1.850.—
SS. Karmelitanki. Dla 1 Misji	855.05
Różne Stowarzyszenia Sióstr Misjonarek	330.70
Towarzystwu „Miwa“ na zakupienie środków komunikacyjnych do użytku w Misjach	13.057.—
Św. Kongregacja Rozkrzewienia Wiary. Kolekta w uroczystość Trzech Króli	4.825.30

Różne wydatki misyjne.

Druki w celach propagandy, kupno aparatów i naczyń kośc., oraz innych przedmiotów	256.634.40
Bursy dla czarnych Seminarzystów i Katechistów w Afryce	342.267.05

Kapitały.

Dobroczyńców z zastrzeżeniem odsetek	59.785.—
	4,816.062.25
Pozostało na rok 1929	5.981.10
Ogólna suma w lirach . . .	**4,822.043.35**
w zł. pol. . . .	2,441.021.70
Przedmioty posłane Misjom (wyszczególnienie w następnym numerze) wartości . . . . lir.	861.207.—
w zł. p.	430.603.—

Rzym, 25 kwietnia 1929 r.

Melanja d'Ernst — Sekretarka.

Marja Falkenhayn — Generalna Kierowniczka.

Do wiernych Przyjaciół Misyj.

Chociaż nie mija dzień żaden, w którymby z serc misjonarek-pomocnic nie wznosiła się ku niebu wdzięczna modlitwa za wszystkich dobroczyńców, są jednak chwile i sposobności, gdzie słowo serdecznej, bezpośredniej podzięki ciśnie się na usta.

Taką sposobność stanowi także dziś do publicznej wiadomości podany wykaz datków za rok 1928, ujawniający ponowny wzrost jałmużn Misjom wysłanych.

Stosownie do tego, o czem droga Założycielka Sodalicji niejednokrotnie w odczytach swych i odezwach zapewniała wiernych Przyjaciół Misyj, ma Sodalicja zbyt wysokie o tychże wyobrażenie, by miała przypuszczać, że oczekują oni wielosłownych podziękowań lub krasomówczych pochwał. To też ograniczamy się do krótkiego, lecz głęboko odczutego „Bóg zapłać!"

Słowo to — podzięki i życzenia zarazem — możemy śmiało wypowiedzieć także i w imieniu tych wszystkich Misjonarzy, którzy w ciągu ubiegłego roku otrzymali byli wyszczególnione w wykazie sumy lub przedmioty. Będzie ono jakoby krótkiem streszczeniem listów dziękczynnych, jakie ze wszystkich okolic Czarnego Kontynentu napłynęły do Sodalicji. Wiele z nich zawierało także przyrzeczenie odprawienia Mszy św. za dobroczyńców, co dla nich zapewne najpiękniejszą stanowi nagrodę.

Jeżeli jednak mamy być zupełnie szczerzy, to trzeba nam podzielić się z dobroczyńcami Misyj także i drugą częścią treści listów Misjonarzy: szerokie, daleko idące plany na przyszłość, które jednak tylko wtedy dadzą się urzeczywistnić, jeżeli — no tak — jeżeli i dobroczyńcy nasi także będą szerokimi i daleko idącymi. Trudno im to zaś przyjść nie powinno zważywszy, że tu chodzi o to, by radość sprawić Boskiemu Sercu Pana Jezusa, odwzajemnić Mu się za miłość dla nas. Temu, Który wszystko, wszystko dla nas dał, oddać chociaż tylko maleńką cząstkę z tego nad czem nas ustanowił włodarzami.

Łaski przypisywane wstawiennictwu ś. p. M. T. Ledóchowskiej.

M. G. z M. „Jako podziękowanie za uproszenie dla p. L. wyzdrowienia z choroby nerkowej zebrałyśmy następujące ofiary duchowe: 6 Mszy św., 4 Komunje sakramentalne, 88 Komunij duchownych, 84 różańce, 59 umartwień i dobrych uczynków, 604 Ojcze Nasz, Zdrowaś i Chwała Ojcu, 2787 aktów strzelistych, 682 różnych modlitw i 10 nawiedzeń Najśw. Sakramentu.

Za łaski dziękują, składając ofiarę na misje: W. z Poznania 2 zł. ku czci M. T. Ledóchowskiej i 1 zł. na Chleb św. Antoniego; J. Z. z Poznania 10 zł. J. Rz. z Poznania 5 zł. za ulgę w dotkliwych bólach (ischias); J. Ż. organista z Łucka 5 zł. G. H. z Częstochowy — na misje zł. 5.

Uwaga Redakcji: Oświadczamy jednak, że poddając się zupełnie dekretom Urbana VIII, tak do całości jak i szcze-

gółów wyżej podanych nie przywiązujemy żadnej innej wagi jak tę, na którą zasługują wiarogodne świadectwa ludzkie. Określenia „czcigodna", „błogosławiona" i „święta" w odniesieniu do Zmarłej, o której cnotach Kościół jeszcze nie rozstrzygnął, nie mają w żadnej mierze uprzedzać sądu Stolicy apostolskiej.

Kronika Sodalicji św. Piotra Klawera.

Warszawa: W dniu 7 kwietnia, jako w pierwszą niedzielę miesiąca, odprawione zostało w kościele Dzieciątka Jezus nabożeństwo z błogosławieństwem Najświętszego Sakramentu. Kazanie misyjne wygłosił Przewielebny Ks. Kan. St. Kuczyński, przedstawiając w pełnych serdecznego odczucia słowach, troskę Pana Żniwa, że pola już białe, a pracowników tak mało. Czcigodny Kaznodzieja zachęcał licznie zgromadzonych słuchaczów do pracy misyjnej. Tylu pogan wyciąga do nas ręce o pomoc. Kto kocha Chrystusa Pana, ten nie będzie głuchym na to wołanie braci naszych, wesprze ich modlitwą, ofiarą, a jeżeli w młodej piersi odezwie się głos powołania, niech się nie opiera łasce Bożej, niech idzie za przykładem tych, co pełni poświęcenia pracują już na niwie Pańskiej, wśród czarnych ludów Afryki.

Następne miesięczne nabożeństwo misyjne odbyło się w dniu 5 maja również w kościele Dzieciątka Jezus.

Kazanie wygłosił gorący propagator idei misyjnej, Ks. Dr. W. Rostkowski. Czcigodny Kaznodzieja, rozpoczynając od słów Chrystusa Pana: „Idąc tedy na cały świat nauczajcie" udowodnił, że nakaz ten obowiązuje nietylko następcę św. Piotra, Ojca św., biskupów i kapłanów, którzy chętnie podejmują wszelkie trudy, ofiary a nawet śmierć, gdy tego zajdzie potrzeba, nie, nakaz ten odnosi się do wszystkich bez wyjątku katolików całego świata. Nawoływał przeto do modlitwy, pomocy materjalnej, której misjonarze tak bardzo potrzebują, nadmienił jak protestanci zabiegają o zdobycie tej duszy pogańnina, dalej wykazywał ile społeczeństwo nasze mogłoby zdziałać, gdyby przy swej ofiarności, zapale i dobrych chęciach posiadało tak rzadką w narodzie polskim cnotę wytrwałości. Serdeczne „Bóg zapłać" i hojne ofiary były niejako odpowiedzią, że słowa Czcigodnego Kapłana nie padły na nieurodzajną glebę, ale zostały należycie zrozumiane i odczute.

Program rocznego zebrania zelatorskiego w dniu 29 kwietnia przedstawiał się jak następuje: Słowo wstępne: ks. Kanonik Stan. Kuczyński. Przewodniczył i powitał serdecznie uczestników dyrektor archidiecezjalny Związków misyjnych, Ks. Prałat A. Trepkowski. Sprawozdanie z działalności Filji złożyła jej kierowniczka panna Wagigórzanka. Sprawozdanie to wyszczególniło poza więcej zewnętrzną działalnością, jak nabożeństwa miesięczne, amatorskie przedstawienia, udział w Wystawie misyjnej, odczyt misjonarza, wyjeżdżającego do Afryki, odczyt radjo i t. d., o czem Kronika nasza pisała obszerniej za każdym razem, poza cyframi suchemi na pozór, lecz świadczącemi wymownie o gorliwości dobroczyńców misyjnych, także szereg wzruszających objawów zrozumie-

nia zadań i piękna zbożnego dzieła misyjnego przez dziatwę i ludzi z „szarej“ masy, czego są świadkami coraz to częściej cztery ściany skromnego solidacyjnego biura. Te ciche, pełne pokory, a takie wielkie przed Panem czyny, one to upraszają łaski obfite! Drugą część zebrania wypełniły deklamacje i śpiewy w osobach świetnych wykonawców: B. Niemyskiego, W. Kalinowskiego, E. Borkowskiej, M. Próchniewiczówny oraz pokaz filmowy. Raz jeszcze z tego miejsca serdecznie składamy wszystkim „Bóg zapłać!“

Kraków: Dn. 21 kwietnia odprawionem zostało miesięczne nabożeństwo misyjne w kościele WW. XX. Zmartwychwstańców. Kazanie wygłosił jeden z Księży tego Zgromadzenia — po odmówieniu cząstki różańca z wiernymi — na temat słów Pana Jezusa: „Idąc tedy na cały świat, nauczajcie wszystkie narody“. Apostołowie wypełnili ten rozkaz Chrystusa Pana, zanieśli Jego naukę między narody. Misjonarze w dalszym ciągu go spełniają, udając się do najodleglejszych krajów dla nawracania ludów, które dotąd jeszcze Ewangelji św. nie znają, a jest dziś jeszcze na świecie miljard sto sześćdziesiąt miljonów pogan.

W dniu 26 kwietnia, jako w dniu uroczystości Matki Boskiej Dobrej Rady, obchodziła Sodalicja św. Piotra Klawera święto doroczne swej Niebieskiej Opiekunki, w kościele Najśw. Marji Panny. Podobnie jak i lat ubiegłych Przewielebny Ks. Infułat Archipresbiter kościoła Marjackiego Ks. Dr Kulinowski celebrował pontyfikalną sumę z wystawieniem Najśw. Sakramentu w licznej asyście Kleru śląskiego. Kazanie wygłosił Przewiel. Ks. Kanonik Staich. Wspomniawszy pokrótce o cudownem przeniesieniu ze Skutari do Genazzano cieszącego się czcią powszechną cudownego obrazu Matki Bożej, mówił o wielkiej czci jaką otaczali tę Matkę Dobrej Rady zmarli Papieże Leon XIII i Pius X. Gdy rodaczka nasza Marja Teresa Ledóchowska pobudzona gorącem nawoływaniem Kardynała Lavigerie, Prymasa Afryki do przeciwdziałania niewolnictwu w Afryce, założyła za szczególnem pozwoleniem i błogosławieństwem Papieża Leona XIII Stowarzyszenie, zwane Sodalicją św. Piotra Klawera, którego zadaniem i celem jest pobudzać wszystkich katolików do ofiar na rzecz najbardziej dotąd zaniedbanych Misyj katolickich w Afryce i na wykupywanie z niewoli murzynów, oddał Papież Pius X brevem z dn. 10 kwietnia 1904 roku to prawdziwie polskie, bo wyrosłe z serca polskiego, Stowarzyszenie pod szczególną opiekę Matki Boskiej, jako Matki Dobrej Rady. I rzeczywiście jest Ona prawdziwą Opiekunką i Doradczynią tak Misjonarzy, którzy opuszczając swój kraj rodzinny, udają się do Afryki i narażając się na wielkie trudy i niebezpieczeństwa, ratują dusze biednych pogan, — jakoteż i tych, którzy Jej radą pobudzeni śpieszą im z ofiarną pomocą.

O godz. 5-tej popoł. WW. XX. Salezjanie w tejże świątyni Marjackiej celebrowali nieszpory rzymskie z liczną asystą, wystawieniem Najśw. Sakramentu, podczas których śpiewał prześlicznie Chór Salezjański. Kazanie wygłosił Ks. Dr. Harazim, Salezjanin. Zaznaczył, że Matka Boska, jako współodkupicielka z Chrystusem, Boskim Jej Synem, rodzaju ludzkiego, mieszkając i obcując przez lat 30 z Panem Jezusem, była Jego powiernicą w planie odkupienia. Dlatego też po Wniebowstąpieniu Swego Syna, stała się Doradczynią Aposto-

łów i Ewangelistów, przekazując im wszystko, co od Pana Jezusa wiedziała. Słusznie więc jest Królową i Dobrą Radą Apostołów i Misjonarzy. Święto zakończyła uroczysta procesja ze śpiewem pieśni Wielkanocnej „Wesoły nam dzień dziś nastał" i Te Deum. Tak na sumie jak i na nieszporach świątynia Marjacka napełniona była czcicielami Marji.

Roczne zebranie Zelatorów i Zelatorek Sodalicji św. Piotra Klawera miało miejsce w dniu 29 kwietnia w sali Sodalicji Marjańskiej przy kościele św. Barbary. Zebraniu przewodniczył Przewiel. Ks. Kanonik Dr J. Tobiasiewicz. Zagaiwszy zebranie, zachęcał wszystkich do coraz gorliwszej współpracy na tej niwie Bożej, mówiąc, że gdyby nie było członków zelatorów i zelatorek, Sodalicja bez ich pomocy nie mogłaby spełniać swego zadania. A jakkolwiek nieraz słyszeć się daje, że nie dobrze jest pieniądze z kraju wywozić, bo tutaj jest dosyć nędzy, to możemy odpowiedzieć sobie w ten sposób, że ci co tak mówią, mieliby słuszność, gdyby chodziło o kupowanie jakichś luksusowych zagranicznych towarów, ale tu chodzi o dusze ludzkie, których cena jest nieskończona, bo odkupione zostały Najdroższą Krwią Chrystusową. Gdyby jaki człowiek katolik umarł z głodu, a jeszcze z poddaniem się Woli Bożej, nie byłoby to dla niego nieszczęściem, w prawdziwem tego słowa znaczeniu, bo dusza jego poszłaby do nieba. Ale gdy umiera bez chrztu poganin, jest to stratą niepowetowaną, bo dusza jego nigdy Boga oglądać nie będzie, a przecież za niego także Zbawiciel Krew Swoją przelał. Czcigodny Prelegent przytoczył kilka przykładów ofiarności osób żyjących z ciężkiej pracy, które co mogą, oddają na cele podobne, bo patrzą na rzeczy tego świata z punktu widzenia nadprzyrodzonego. Następnie odczytał list Ojca św. zalecający wszystkim szeregowanie się w pracy misyjnej. Obecni słuchali tych słów z wielkim zainteresowaniem. Następnie Kierowniczka Filji krakowskiej odczytała sprawozdanie za rok ubiegły z krótkim referatem, którego również z zainteresowaniem słuchano. Nakoniec odczytano listy Ojców i Sióstr Misjonarek, którzy w ciągu ubiegłego roku odjechali do Afryki. Zebranie było urozmaicone deklamacją do zelatorów, napisaną przez Ks. Mat. Jeża, deklamacją małej dziewczynki oraz piękną grą Kółka PP. Mandolinistów, Sodalicji Marjańskiej Młodzieży Handlowej, którym dziękujemy za ich uczynność serdecznem „Bóg zapłać!" Zelatorowie rozeszli się z wielkim zadowoleniem, składając ofiary na Misje.

ODPUST ZUPEŁNY,

którego pod zwykłemi warunkami dostąpić mogą członkowie i zelatorzy Sodalicji Klawerjańskiej.
24 sierpnia, w dzień św. Bartłomieja Apostoła.

Redaktor odpowiedzialny: Marja Kopińska.

Nakładem Sodalicji św. Piotra Klawera.

Odbito w drukarni »Czasu« w Krakowie, pod zarządem L. Wójcika.

Na prasę afrykańską: zł. 329.59.

Na Sodalicję: zł. 10.

Na „Grosz Marji Teresy": zł. 58.50.

Kurja biskupia w Pińsku 1.200 zł.; Ks. Prałat Dyr. Kurowski z Pelplina 1.417.65 zł.; F. K. na utrzymanie seminarzysty 200 zł.; P. M. na kościół w najbiedniejszej Misji 250 zł. Na „Grosz św. Piotra Klawera" Garczyński zł. 27.30; Br. Amerykówna: dochód z wieczorku misyjnego na polską Misję w Rodezji zł. 10; Ks. L. Olech od Sodal. Marjańskiej w Nowym Targu zebrane na wieczornicy misyjnej na misje 20 zł.; P. Herrmann, ofiara Katolickiego Związku Panien z Pszczyny — na misje zł. 30. Za pośrednictwem Ks. Prob. Skowrońskiego z Nekli na „Grosz jubileuszowy" dla Ojca św. 10 zł.; p. Hedeszyńska przyniosła od Sodalicji Pań — Kółko Misyjne, paczkę ze znaczkami i stanjolą. Znaczki ofiarowała p. Kowalczykówna b. ładnie posortowane, stanjol p. Ochłodówna z Katowic.

Memento za Zmarłych.

† Józef Pfeilschifter, ojciec jednej z misjonarek-pomocnic. — † Marja Lukman, matka jednej z misjonarek-pomocnic. — † Tadeusz Tatoy, długoletni gorliwy prenumerator „Echa". — † Anna Raczkówna, zelatorka, prenumeratorka oraz matka chrzestna dwójga wykupionych dzieci murzyńskich. — † Marja Niedzielanka, długoletnia prenumeratorka. — † Rudolf Brünner, dyrektor fabryki papieru w Kaletach, dobroczyńca misyj. — † Marjanna Dzierla, prenumeratorka. — † Franciszek Radomski. — † Ks. Prałat Hr. Zygmunt Łubieński, gorliwy Zelator i serdeczny przyjaciel Sodalicji św. Piotra Klawera. — † Władysława Słomska, jedna z najgorliwszych Zelatorek i współpracowniczek Sodalicji Filji warszawskiej. — † Agnieszka Sempówna. — † Katarzyna Kwaśniewska. † Teofila Chmielewska z Wyśmierzyc — stała prenumeratorka.

Podziękowania.

Udając się w każdej potrzebie o pomoc za przyczyną św. Antoniego do Najśw. Serca Jezusowego i Matki Bożej, zawsze zostaję wysłuchany; jako dowód wdzięczności za łaski otrzymane składam na „Chleb św. Antoniego" dol. 10, a Jezusowi i Marji publiczną cześć. Michał Piękoś.

J. K. składa podziękowanie św. Antoniemu za cudowne uzdrowienie córeczki z grypy z ciężkiemi konmplikacjami.

Józef Kowalski.

M. M. z Żywca składa 10 zł. na „Chleb św. Antoniego" z prośbą o modlitwę, ażeby P. Bóg za przyczyną św. Antoniego zachował od złodziei, któreto niebezpieczeństwo ciągle zagraża.

J. Bielewiczowa z Żywca, składa ofiarę 15 zł. na „Chleb św. Antoniego", z dziękczynieniem, za cudowne ocalenie od ognia.

Gorące podziękowanie składa Matce Boskiej Dobrej Rady za uzdrowienie i opiekę nadal. Ofiara na misje 5 zł.

Helena Bigajowa, Kraków.

W kilku bardzo ważnych sprawach zwracałam się z gorącemi prośbami do Najsłodszego Serca Jezusowego, Panny Marji Nieustającej pomocy, św. Józefa, św. Antoniego i św. Tereski od Dzieciątka Jezus i zostałam wysłuchaną. Czując wielką potrzebę podziękowania składam ofiarę na cele misyjne z prośbą o opiekę nad całą rodziną szczególniej nad 3-letnim chłopaczkiem nerwowo chorym. E. W.

CZEM JEST SODALICJA ŚW. PIOTRA KLAWERA?

Jest Stowarzyszeniem pomocniczem dla wspierania misyj murzyńskich i oswobodzenia niewolników w Afryce.

W jaki sposób wspiera Sodalicja misje?

Przez szerzenie słowem i piórem znajomości misyj i przez pobudzanie katolików do modlitwy i jałmużny dla misyj.

W jaki sposób można uczestniczyć w zbożnej działalności Sodalicji?

1) jako **zelator (zelatorka).** Roczna wkładka wynosi 2 zł.

2) jako **eksternistka,** biorąc o ile możności udział w pracach Sodalisek.

3) jako **misjonarka-pomocnica dla Afryki,** która oddaje siebie zupełnie i na zawsze na usługi Sodalicji świętego Piotra Klawera i w domach jej wiedzie życie poświęcone modlitwie i pracy dla misyj afrykańskich.

W drukarniach misyjnych św. Piotra Klawera

wrze praca nieustanna. Za pomocą łaski Bożej i dzięki datkom szlachetnych Dobroczyńców powędrowało znów sporo wysyłek w głąb Czarnego Kontynentu, 46 skrzynek po 100 książek: „Nowy Testament“ w języku seroto poszło do Wikarjatu Kraju Basutów; 21 skrzyń z 19.600 katechizmami otrzymał Wikarjat Dar-es-Salaamu, a 50 skrzyń, zawierających ogółem 5000 modlitewników i śpiewników ucieszyło Wikarjat apostolski Kamerunu.

Obecnie jest w robocie szkolny podręcznik do Historji św. w języku iraku dla Ojców Białych i Taborze i książka do nabożeństwa wraz z ewangeljami na niedziele i święta w języku kinyanja dla Ojców z Montfort w Shiré. Trzeba się śpieszyć, by wydążyć wszystkiemu.

Myśl jednak, że tam w Afryce dusze nieśmiertelne czekają z utęsknieniem na tę strawę duchową, że ona ich utwierdzi w prawdziwej wierze i w miłości dla Chrystusa Pana dodaje sił misjonarkom-pomocnicom *), nie pozwala czuć zmęczenia. Składają, drukują, oprawiają, pakują... Dają ochotnie pracę swą, czas, siły...

A my? My pokryjemy koszta nakładu, zapłacimy papier, czernidło drukarskie, tekturę na oprawy, koszta wysyłki.

W jaki sposób?

Przez przystąpienie do **Związku Prasy afrykańskiej,** którego członkowie wkładkami swemi składają fundusz, umożliwiający bezpłatne dostarczanie książek w językach afrykańskich do katolickich stacyj misyjnych w Afryce. Członek zwyczajny składa rocznie 5 zł.

Filje i biura Sodalicji św. Piotra Klawera przyjmują z gorącą wdzięcznością każdy i najmniejszy datek na ten cel. Ziarnko do ziarnka, a zbierze się miarka.

---

*) Kto chce zasięgnąć bliższych wiadomości o misjonarkach-pomocnicach dla Afryki, niech sobie zamówi w jednem z Biur Sodalicji broszurkę: „**Powołanie misjonarki-pomocnicy dla Afryki**“. Cena 50 gr.